Boże Narodzenie z dziećmi i dla dzieci!

Grudzień to magiczny czas. Czas oczekiwania, czas refleksji. Dla najmłodszych to głównie czas wyczekiwania na Mikołaja z wielkim worem prezentów i niekończąca się lista życzeń. Jak sprawić, by poczuły prawdziwą atmosferę Bożego Narodzenia, która zostanie w nich na całe dorosłe życie? Co zrobić, aby ten pełen pośpiechu czas, zamienił się w chwile spędzone razem z dzieckiem? Jak wykorzystać świąteczne tradycje do wpierania pożądanych cech u własnego dziecka? Zacznijmy po kolei!

**ODLICZANIE CZYLI KALENDARZ ADWENTOWY** – zwyczaj, który wprowadzi nas i dziecko w okres przedświąteczny i rozpocznie planowanie świątecznych przygotowań. Kalendarz ma wiele walorów dydaktyczno-wychowawczych. Pozwala doskonalić nazwy i kolejność dni tygodnia, uświadamia upływający czas a ponadto rozwija cierpliwość, umiejętność panowania nad zachciankami, uczy przestrzegania ustalonych zasad.

Nie unikajmy trudnych tematów, aby w zrozumiały sposób wyjaśnić dziecku duchowy wymiar Bożego Narodzenia opowiedz historię narodzin Jezusa. Wyjaśnij, że co roku świętujemy urodziny Jezusa, bo był on bardzo dobrym człowiekiem, który nauczył wszystkich ludzi miłości i dobroci. Dla kilkulatka to powinno wystarczyć!

**ZŁO KONIECZNE CZYLI ŚWIĄTECZNE PORZĄDKI** – w tym przypadku rada jest tylko jedna – włączajcie malucha w czynności porządkowe. Choć wydaje się to nierealne, dzieci naprawdę można zainteresować sprzątaniem. Dwu-, trzylatek będzie zachwycony, jeśli wręczysz mu ściereczkę do wycierania kurzu i udzielisz kilku wskazówek. Cztero-, pięciolatkom można już zlecić do wykonania poważniejsze zadania, np. podlanie kwiatków, zamiecenie podłogi czy odkurzenie dywanu. Maluch będzie dumny, że pozwalasz mu wykonać "dorosłe" czynności. Nie zapomnij o chwaleniu po wykonaniu tego, o co prosiłaś a także o podkreślaniu jego wkładu w przygotowania świąteczne. Pamiętaj, jeśli Ty nie nauczysz dziecka dbać o porządek w najbliższym otoczeniu, nie oczekuj, aby sprzątało swój pokój czy wyręczało cię w domowych obowiązkach - zgodnie z zasadą czym skorupka za młodu…

**ŚWIĄTECZNE CIASTECZKA I INNE PRZYSMAKI** - zapach smażonej ryby, grzybów, bakalii czy maku to coś, co dziecko zapamięta na całe życie. Pozwól mu zatem uczestniczyć w kulinarnych przygotowaniach. Również dlatego, że właśnie w kuchni czeka malca solidna porcja gimnastyki. Wałkowanie ciasta to doskonały trening mięśni. Ugniatanie ciasta rozwija mięśnie rąk i wyrównuje napięcie mięśni, które jeszcze u przedszkolaków bywają słabsze lub nadmiernie napięte. Wycinając foremką kształty malec nauczy się panować nad płynnością ruchów, dekorując ciasteczka poćwiczy precyzję.

Zapraszając dziecko do kuchni pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa! Nie pozwalaj dziecku zaglądać do garnków w trakcie gotowania, nawet w twojej obecności. Jeśli dasz mu przyzwolenie zrobi to również podczas twojej nieobecności. Nigdy nie zostawiaj dziecka samego w kuchni, zabezpiecz gorące garnki, aby dziecko nie miało do nich dostępu. Pamiętaj, w kuchni czeka na dziecko mnóstwo zagrożeń, jednak dla świadomego rodzica nie będzie to powód do wykluczenia dziecka ze świątecznych przygotowań.

**KUPIONE CZY ZROBIONE OZDOBY CHOINKOWE?** W sklepach znajdziemy niezwykle piękne i gustowne dekoracje świąteczne, przy których papierowe arcydzieła malucha wypadają dość blado. Nie zniechęcajmy jednak dzieci do podjęcia prób wykonania ozdób. Dobrym sposobem będzie ustawienie w pokoju malca małej choinki, którą ozdobicie wyłącznie wykonanymi ozdobami. Wspólnie wyczarujcie pawie oczka, papierowe łańcuchy i ozdoby orgiami, które zawieszone na świątecznym drzewku będą kolejnym powodem do dumy. Nie trzeba tu wspominać o walorach edukacyjnych wykonywania ozdób. Wszelka aktywność plastyczno-techniczna podejmowana przez dziecko to trening funkcji motorycznych i koordynacji wzrokowo-ruchowej a w konsekwencji przygotowanie do pisania.

**KAŻDY MOŻE ZOSTAĆ POMOCNIKIEM ŚW. MIKOŁAJA** – okres przedświąteczny to doskonała okazja do wpajania dziecku empatii i wrażliwości na potrzeby innych. Nazwijcie siebie i dziecko „pomocnikami św. Mikołaja” i wspólnie spróbujcie obdarowywać innych. Włączcie się w akcje charytatywne organizowane w najbliższym otoczeniu (zbiórka żywności czy pomoc dla zwierząt ze schroniska). Ze starszymi dziećmi warto też, umówić się na jakąś formę dzielenia się. Można przeglądać zabawki i oddawać niektóre z powrotem do „puli zabawek Mikołaja”. Wtedy ponownie trafią do dzieci by sprawiać im radość (wspólnie możecie zdecydować komu je przekażecie). Ucząc „dawania" zachęćcie dzieci do wykonania upominków świątecznych. Kolorowa ozdoba na choinkę, kilka ozdobionych przez dziecko ciasteczek w ładnym pudełku, czy rysunek w świątecznej ramce to prezenty, którymi dziecko może obdarować najbliższych.

**GDY ZABŁYŚNIE PIERWSZA GWAZDKA** - świąteczne spotkania z najbliższymi są również świetną okazją do kształtowania umiejętności społecznych. Zadbaj o świąteczne ubranie, wymagaj od dziecka samodzielności i przestrzegania podstawowych zasad savoir vivre. Nie strofuj ale zwracaj dziecku uwagę na kulturalne zachowanie przy stole i stosowanie zwrotów grzecznościowych: proszę, dziękuję itp., nie pozwalaj na łamanie ustalonych reguł np. otwieranie prezentów przed kolacją, naucz dziecko składania życzeń (rozpocznijcie od prostego stwierdzenia „ wszystkiego najlepszego”).

Po kolacji ekscytuj się prezentami razem z dzieckiem, śpiewajcie kolędy i cieszcie się chwilami spędzonymi razem.

Opracowanie: mgr Ewa Zajkowska